

Barbara Moraczewska

## **Kształcenie położnych w Polsce z uwzględnieniem szkoły medycznej we Włocławku. Krótki rys historyczny**

---

### **Streszczenie**

Zapotrzebowanie na usługi świadczone przez położne istniało zawsze i będzie istnieć, jak długo zachowa się gatunek ludzki. Niezależnie od epoki, postępu naukowo-technicznego czy też ekonomicznego, położne niezmiennie wykonują swój zawód, doskonaląc umiejętności i zdobywając wyższe kwalifikację. Dlatego też zapotrzebowanie na wykształcone położne w miarę rozwoju nauk medycznych ciągle rosło. Rozwój szkół kształcących położne na przestrzeni dziejów był koniecznością. W nurt rozwoju szkół przygotowujących dziewczęta do zawodu położnej wpisał się znacząco Włocławek, w którym uruchomiono w 1977 r. Medyczne Studium Zawodowe nr 2, następnie przemianowane na Zespół Średnich Szkół Medycznych we Włocławku. Historia włocławskich szkół kształcących położne uwikłana w kontekst dziejowy przemknęła prawie niezauważona. Toteż należy się osobom związanym z kształceniem położnych we Włocławku przypomnienie ich trudu i wysiłku włożonego w edukację przyszłych położnych.

**Słowa kluczowe:** kształcenie położnych, historia zawodu położnej, położna, szkoły dla położnych, Studium Zawodowe nr 2 we Włocławku, programy kształcenia

## **The Midwives' Education in Poland Considering the Medical School in Wloclawek. Short Historical Brief**

### **Abstract**

The need for the midwives' service has always existed and will always be present as long as humans maintain. Apart from the era/age, the scientific-technical or economical progress, the midwives do their job constantly, improving their abilities and gaining higher qualifications. That is why the need for educated midwives is still rising as the medical sciences develop. The development of schools educating the midwives was necessary. In the trend of the development of schools preparing girls to the profession of midwives, Włocławek has been significantly known where in 1977 the Medical Technical Department no 2 was founded, and then changed into the Complex of Medical High Schools.

The history of Włocławek's schools educating the midwives entangled in the historical context has flashed almost unnoticed. This history was happening in front of our eyes, although it was beyond the awareness of most of us. That is why the people connected with the educating the midwives should be remembered due to their hard work and effort in teaching future midwives.

**Keywords:** educating the midwives, the history of the midwives' profession and education, midwife, schools for midwives, the Medical Technical Department no 2 in Wloclawek, the education programmes.

### **Wprowadzenie**

Zawód położnej zajmuje centralne miejsce w opiece położniczo-ginekologicznej. Ma jasno określony prawem zakres obowiązków i kompetencji. Mimo że funkcje zawodowe i rola położnych ewoluowały na przestrzeni wieków, to położne nadal zapewniają opiekę podczas ciąży, porodu, poło-

gu, prowadzą również edukację w środowisku. Opieka położnej jest ukierunkowana na całą rodzinę. Ten swoisty patronat nad rodziną potrzebny jest nie tylko w szpitalu, ale również w środowisku domowym<sup>1</sup>. Sprawowanie przez położne tak swoistej funkcji nie tylko w jednostkach medycznych, ale i w środowisku rodzinnym wymagało odpowiedniego przygotowania, dlatego też kształcenie położnych jest szczególnie ważne z punktu widzenia historii edukacji. Celem poniższego opracowania jest zobrazowanie kształcenia położnych w Polsce, ale i zwrócenie uwagi na kształcenie położnych we Włocławku. Jeśli chodzi o opracowania dotyczące kształcenia położnych we Włocławku, ich stan na dzień dzisiejszy nie jest zadowalający, gdyż nie ma jednego zwartego opracowania, a zdawkowe informacje rozrzucone są w wielu publikacjach.

## **Położnictwo polskie i kształcenie położnych od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku**

Opieka nad ciężarną i pomoc w czasie porodu była według najwcześniejszych źródeł sprawowana przez kobiety. Również uważa się, że pierwsze obowiązki lecznicze należały do kobiety, która w pierwotnej formie matriarchatu odgrywała główną rolę jako matka i głowa całej rodziny. Początkowo matka pomagała przy porodzie córkom, a z czasem kobieta bardziej doświadczona również innym ciężarnym i rodzącym. Inni uważają, że przy porodzie pomagał mąż, potem kobiety z rodziny, a dopiero później kobiety spoza kręgu rodzinnego, które zajmowały się zwyczajowo pomocą i z czasem zostały uznane za położne.

Jeżeli chodzi o pomoc położniczą w Polsce w czasach pogańskich i później, to przez kilkanaście stuleci po przyjęciu chrześcijaństwa opierała się ona na medycynie ludowej, która przez długie wieki była podstawową dziedziną leczenia, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej. Medycyna ta wyrosła na gruncie mistycyzmu i stanowiła wiedzę użytkową wywodzącą się z kultury ludowej<sup>2</sup>. Cięża, poród i połów były tym stanem fizjologicznym, który w najstarszych społeczeństwach zmuszał do udzielania pomocy. Większość

<sup>1</sup> G. J. Iwanowicz-Palus, J. Krysa, A. Bień, *Rola położnej rodzinnej w Polsce*, *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu* 2013, t. 19, nr 3, s. 272.

<sup>2</sup> E. Waszyński, *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2000, s. 39.

jednak zjawisk związanych z fenomenem ciąży była niezrozumiała, dlatego też wszelkie praktyki położnicze nosiły znamiona mistycznego ujmowania przyrody. Dobrzy bogowie obdarzali kobiety ciężą i zezwalali na urodzenie dziecka. Wszelkie powikłania wiązano z gniewem bogów czy karą za złe uczynki.

Na ziemiach zamieszkałych przez plemiona słowiańskie prawie w każdej osadzie znajdował się starzec, zwykle pasterz, lub niewiasta w podeszłym wieku, zwana mądrą, do których lud zwracał się w sprawach choroby – zarówno ludzi, jak i zwierząt domowych. Głównym zajęciem owych mądrych było leczenie i wróżbiarstwo. Leczone proszkami z utartych węży, żab, jaszczurek, roślin, piorunowego kamienia, uciekano się do zaklinania, zażegnywania i zachuchiwania. Mądre umiały odczyniać uroki, na kłódkę zamknąć zmorę, która przyduszała ludzi we śnie. Z czasem mądre zaczęły się zajmować odbieraniem porodu, a w miarę upływu czasu zdobywały sprawność praktyczną. Ta, mająca magiczny charakter, medycyna ludowa przeszła z czasem w ręce kapłanów pogańskich, później chrześcijańskich<sup>3</sup>.

Wśród słowiańskich bóstw strzegących stanu małżeńskiego i nieplodnych kobiet była Dziedzilia, zwana również Zizilią. Znana była także na ziemiach polskich Złota Baba, czyli Bogini pęporzestwa, po łacinie *Dea obstetrix*. Pieczę nad niewiastami rodzącymi sprawowała Lojma lub Lauma. Opiekowała się ona również dzieckiem nowo narodzonym i jego dalszymi losami, okrywała go pieluchami i strzegła podczas kąpieli. Miał też swojego patrona płód w łonie matki. Był nim Poroniec, strzegł niewiasty przed poronieniem. Bóstwo to miało swój posąg na wyspie Rugii. Głowa posągu miała twarz z czterech stron, co miało symbolizować cztery szczeble życia ludzkiego; dzieciństwo, młodość, okres dojrzałości i wiek podeszły. Piąta twarz umieszczona na piersi posągu wyrażała płód w jego początkach, w łonie matki<sup>4</sup>.

Dla prostego ludu dziecko było cennym skarbem, choć – wskutek złego odżywiania, braku higieny i panujących chorób zakaźnych – bardzo kruchym. Wśród ludu mówiono: „dzieci i szklanek nigdy nadto”, dlatego rodziny chłopskie były liczne, nierzadko miały po kilkanaścioro dzieci. Powszechnie wśród ludu akceptowano wielodzietność<sup>5</sup>. Głównie zabobon

<sup>3</sup> J. Thorwald, *Dawna medycyna, jej tajemnice i potęga*, Wrocław 1994, s. 24–27.

<sup>4</sup> E. Waszyński, *Historia położnictwa...*, s. 40–41.

<sup>5</sup> S. Nyczaj, *Mała księga przysłów polskich*, Radom 1993, s. 64.

szerzył się wśród ludu wiejskiego, a panujące przesady dotyczące rozrodu znaleźć można w ówczesnych kalendarzach lub zielnikach. W jednym z zielników czytamy np., że „gnojem końskim niewieście kadzić pod nos, to płód umarły z żywota wyrzuca, a od mleka końskiego ustaje bolenie w macicy”<sup>6</sup>.

Mimo dominującej w ówczesnej Polsce medycyny ludowej już w 1534 r. w Krakowie ukazuje się drukiem pierwsza książka lekarska w języku polskim, a napisał ją S. Falimirz. Książka *Falimirza zielnik* składała się z 13 części, w tym zawierała traktat *O rodzeniu dzieci*, który jest niejako pierwszym polskim podręcznikiem dla położnych. Również w pierwszej połowie XVI wieku są wzmianki, że w Gdańsku były opłacane z funduszków miejskich trzy położne, które pomagały rodzącym kobietom niezależnie od ich stanu społecznego.

Przyjmuje się, że podobnie jak w innych krajach europejskich adeptki zawodu położnej uczyły się praktycznie przez 3–4 lata u doświadczonych już położnych, a potem zdawały egzamin przed komisją złożoną z lekarzy i tak zwanych mądrych niewiast. Na dworach porody odbierały położne z Francji lub wyszkolone we Francji<sup>7</sup>. Położne gdańskie miały dokładnie określony zakres obowiązków. Były one zobowiązane do udzielenia pomocy wszystkim rodzącym.

W 1644 r. W. Eichstadius, który po profesorze Oelhafiusie i J. A. Kalmusie objął katedrę anatomii, wykonywał sekcje zwłok przeznaczone także dla położnych<sup>8</sup>. W Gdańsku w 1781 r. Towarzystwo Przyrodnicze przedstawiło Radzie Miejskiej projekt ustawy o położnych oraz w rok później projekt zbudowania zakładu dla kształcenia położnych. Przepisy dla położnych oparte były na edykcje Króla Pruskiego Fryderyka Wilhelma II z 1768 r. oraz instrukcji dla położnych wydanej w Królewcu w 1778 r. Stwierdzały one, że położne powinny stale się doksztalać oraz wyznaczały nauczyciela położnych. W 1792 r. przedstawiono ponownie memoriał o potrzebie budowy zakładu położniczego, który jednak nie został zrealizowany, gdyż Gdańsk w 1793 r. przestał być Wolnym Miastem i wszedł w skład pruskiej prowincji – Prusy Zachodnie. W 1796 r. wyszedł jednak nakaz utworzenia zakła-

<sup>6</sup> B. Seyda, *Dzieje medycyny w zarysie*, Warszawa 1973, s. 531.

<sup>7</sup> A. Cekański, J. Cekańska, *Zawód położnej na Górnym Śląsku – studium historyczne – prawnosocjologiczne*, Katowice 2002, s. 26–27.

<sup>8</sup> E. Matuszewska, *Zarys historii zawodu położnej do XIX wieku*, Pielęgniarka i Położna 1988, nr 4, s. 20–21.

du kształcenia położnych, a jego dyrektorem został dr Müller z Malborka, wykładowcą zaś dr Brunatti – gdańszczanin, który dotychczas prowadził wykłady dla położnych w szkole w Malborku<sup>9</sup>.

W Warszawie z inicjatywy dr. J. Herrenschwanda, lekarza króla Augusta Poniatowskiego, w 1767 r. powstał projekt uczelni medycznej, która miała mieć cztery katedry. Jedna z nich miała kształcić lekarzy w anatomii, chirurgii i położnictwie. Projekt nie został zrealizowany. W Warszawie działał Instytut Położniczy od 1789 r. do 1802 r., kiedy rozpoczęła działalność Szkoła Babienia (Szkoła Akuszeryjna, Instytut Położniczy, Instytut Akuszeryjny). Szkoła została zlokalizowana w obrębie Szpitala Dzieciątka Jezus. Nauczanie położnych odbywało się dwa razy w roku w turnusach czteromiesięcznych<sup>10</sup>.

W 1776 r. A. Tyzenhaus założył w Horodnicy koło Grodna szkołę medykochirurgiczną prowadzoną przez Francuza Jana Emanuela Gilberta, który zbudował dom dla położnic i sprowadził z Francji wyszkoloną akuszerkę – instruktorkę. Szkołę włączono następnie do tworzącego się Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Wilnie, gdzie prowadzono wykłady z położnictwa od 1781 r.<sup>11</sup>

W Poznaniu kursy dla położnych wprowadzono w 1799 r. Nauczano w języku niemieckim. Kursy trwały cztery miesiące, a uczestniczki kursu otrzymywały po trzy talary miesięcznie<sup>12</sup>. Wykłady objęli dr Lietzau z Heidelbergu i B. E. Bopinus. W 1802 r. zakupiono nowy budynek na cele szkoły przy ulicy Grobla 37, który w 1803 r. spłonął. Szkołę przywrócono w 1810 r. Kursy rozpoczęły się w 1811 r. i były prowadzone w języku polskim. Trwały one cztery miesiące. W pierwszej edycji kursu brało udział tylko 8 słuchaczek. Po polsku wykładał dr Wiebers, a potem Józef Antoni Jagielski, Ludwik Gąsiorowski i Antoni Freudenreich. Od 1835 r. kursy trwały już sześć miesięcy. Od 1893 r. stanowisko dyrektora szkoły zostało powierzone dr. A. Toporskiemu<sup>13</sup>. Podjął on zdecydowane działania prowadzące do podniesienia poziomu nauczania w szkole, jak i działalności

<sup>9</sup> J. Bitkowski, *Położnictwo w Gdańsku od XVI do końca XIX wieku*, Archiwum Historyczno Medyczne 1967, t. 30, nr 4, s. 161–163.

<sup>10</sup> *Historia zawodu położnej. Historia szkolnictwa położniczego*, [www.poloznictwo.cba.pl/download/Irok/hzp/hzp\\_wykład\\_1.doc](http://www.poloznictwo.cba.pl/download/Irok/hzp/hzp_wykład_1.doc) [dostęp: 8.04.2014 r.].

<sup>11</sup> A. Cekański, J. Cekańska, op. cit., s. 28.

<sup>12</sup> *Historia zawodu położnej...*

<sup>13</sup> A. Cekański, J. Cekańska, op. cit., s. 29; *Historia zawodu położnej...*

zakładu położniczego. W 1901 r. został wybudowany nowy budynek przeznaczony na potrzeby szkoły i kliniki przy ulicy Polnej. Przyjął on nazwę Polikliniki Prowincjonalnej Zakładu dla Akuszerok, a od 1918 r. Krajowej Kliniki dla Kobiet<sup>14</sup>.

W 1783 r. Anna z Sapiehów, księżna Jabłonowska założyła i utrzymywała z własnych środków kursy dla położnych w Siemiatyczach koło Białegostoku. Instytut Położniczy utworzony przez księżną został według wskazówek dr. Haydatela. Księżna zatrudniała profesora, który nauczał położne. Po ukończonym kursie księżna kierowała po dwie położne na każdy folwark, gdzie miały się opiekować rodzącymi. Rokrocznie położne przechodziły egzamin, który sprawdzał ich wiedzę. Szkoła istniała do 1811 r.<sup>15</sup> W Białymstoku w latach 1801–1805 działał Instytut Akuszerjny prowadzony przez Jakuba Feliksa de Michelisa z poparciem zarówno rządu pruskiego, do czasu pokoju w Tylży w 1807 r., jak i cara Aleksandra. Nauka trwała jeden rok, pierwsza połowa roku to zajęcia teoretyczne, a druga – zajęcia praktyczne. Co roku przyjmowano tylko 16 uczennic<sup>16</sup>.

W Małopolsce i tej części Śląska, które po rozbiórce Polski w 1772 r. przeszły pod panowanie Austrii, w Krakowie komisja złożona z lekarzy urzędowych dr. Jędrzeja Krupińskiego, dr. Jana Franciszka Sparentiego oraz akuszerów Jan Waltza, Franciszka Ogeszera i Antoniego Kremlera utworzyła Collegium Medicum, gdzie od 10 września 1773 r. prowadzono wykłady dla chirurgów i akuszerok, które otrzymywały prawo wykonywania zawodu. Za pierwszą szkołę położnych uważa się szkołę we Lwowie, która powstała z inicjatywy cesarzowej Marii Teresy. W 1784 r. wznowiono działalność Uniwersytetu Lwowskiego, a położnictwo wykładał tutaj prof. Jan Waltz. W 1791 r. przywrócono Wydział Lekarski<sup>17</sup>. Na pozostałych ziemiach polskich prowadzono wykłady z chirurgii i położnictwa na wydziałach lekarskich uniwersytetów, które tam istniały, a dotyczyło to głównie Wilna i Krakowa.

W Krakowie w czasie rektoratu H. Kołłątaja i A. Badurskiego katedrę chirurgii i położnictwa w 1780 r. objął R. J. Czerwiakowski. Jest on nazwany ojcem chirurgii polskiej, ale też położnictwa polskiego. J. Czerwiakow-

<sup>14</sup> *Historia zawodu położnej...*

<sup>15</sup> *Ibidem.*

<sup>16</sup> *Ibidem.*

<sup>17</sup> E. Matuszewska, *op. cit.*, s. 26–28.

ski prowadził naukę położnictwa dla kobiet od marca do czerwca po 1,5 godziny dziennie. Przeszkolony we Włoszech i Berlinie sprowadził fantom położniczy<sup>18</sup>. W 1780 r. utworzono klinikę położniczą w Collegium św. Barbary. Nie była to jednak samodzielna szkoła, lecz znajdowała się przy wydziale lekarskim. Działały w tym okresie takie kliniki lekarskie, jak: A. Badurskiego – chirurgiczna i R. J. Czerniakowskiego – położnicza. W klinice położniczej prowadzono dla kandydatek na położne wykłady od marca do wakacji po 1,5 godziny dziennie. Stały się one załączkiem regularnych kursów i początkiem szkoły położnych<sup>19</sup>. Po śmierci R. J. Czerniakowskiego wykłady prowadzili S. Girtler, F. Colland, J. Woźniakowski. Zajęcia prowadzono w języku polskim, tylko F. Colland wykladał po łacinie. Po reorganizacji Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1780–1788 naukę położnictwa od 1781 r. prowadził głównie dr Mikołaj Regnier. Utworzono także szpital do kształcenia praktycznego, a w 1784 r. zostały wydane przepisy dla kobiet trudniących się odbieraniem porodów<sup>20</sup>. W 1788 r. powstał szpital krajowy im. św. Łazarza, do którego przeniesiono szkołę położnych wraz z kliniką<sup>21</sup>.

## Rozwój położnictwa i szkół kształcących położne od początku XIX wieku

Wiek XIX zaznaczył się na ziemiach polskich stałym postępowaniem położnictwa, o charakterze związanym z osobami organizatorów i nauczycieli, co z kolei łączyło się z miejscem ich studiów i zaborem, w którym pracowali. Najwybitniejsza szkoła powstała w Krakowie w 1835 r. z katedrą położnictwa, z osobnym profesorem, którym był od 1835 r. Józef Kwaśniewski. Wysoki poziom osiągnęła w czasach Maurycego Madurowicza, ucznia K. Brauna z Wiednia. Wykonywał on cięcia cesarskie u żywych rodzących, opracował nowy model kleszczy porodowych i balonu macicznego. Uważa się go za „ojca nowoczesnego położnictwa polskiego”. Z jego szkoły wzię-

<sup>18</sup> J. Rybak, *Tradycje krakowskiej szkoły położnych*, [w:] *Pielęgniarka i Położna*, 1970, nr 5, s. 4–5.

<sup>19</sup> *Historia zawodu położnej...*

<sup>20</sup> J. Rybak, op. cit., s. 4–5.

<sup>21</sup> *Historia zawodu położnej...*

ły początek prawie wszystkie kliniki położnicze w Polsce. Następcami jego byli Henryk Jordan i Aleksander Rosner<sup>22</sup>.

W 1773 r. została założona szkoła położnych z inicjatywy Marii Teresy. Funkcjonowała ona przy Collegium Medicum, w którym kształcono położne i chirurgów. Zajęcia dla położnych trwały sześć miesięcy. Wykłady prowadzili profesorowie, a ćwiczenia asystenci. Władze austriackie pozwoliły na prowadzenie zajęć w języku polskim. Była to więc szkoła dwujęzyczna. Wykłady były w języku polskim i niemieckim. Zajęcia praktyczne odbywały się w Szpitalu Powszechnym. W 1895 r. szkoła została przeniesiona do nowej siedziby mieszczącej się nowoczesnym szpitalu powszechnym<sup>23</sup>.

Położnictwa we Lwowie nauczano przez cały XIX wiek. Szczególnie wysoki poziom osiągnęło ono w okresie uczniów M. Madurowicza<sup>24</sup> i Antoniego Nogi-Marsa, który był pierwszym profesorem położnictwa na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Lwowskiego od 1898 r.<sup>25</sup>

W Warszawie szkoła położnictwa osiągnęła wysoki poziom w czasach Ignacego Fijałkowskiego, a szczególnie za Władysława Tyrchowskiego, który wprowadził do kliniki zasady antyseptyki. Oprócz nich pracowali tam uczniowie wrocławskiej kliniki Juliusa. W. Betschlera, Adam Glisczyński i Ludwik Neugebauer, wybitny położnik i ginekolog, wsławiony operacjami plastycznymi krocza i pochwy. Należał do pierwszych w Polsce owariotomistów. Jego syn Franciszek ustalił etiologię i patogenezę miednicy kręgoszypkowej. W Warszawie Dawid Flamm wykonał pomyślnie po raz pierwszy w Polsce cięcie cesarskie u żywej rodzącej<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> T. Heimrath, *Rozwój ginekologii i położnictwa*, [w:] T. Brzeziński, *Historia medycyny*, Warszawa 1988, s. 463.

<sup>23</sup> *Historia zawodu położnej...*

<sup>24</sup> W latach 1869–1870 w nowo zakupionym budynku dzięki staraniom M. Madurowicza powołano do życia Klinikę Ginekologiczno-Położniczą. Pozostawała ona w tym miejscu aż do roku 1936. Madurowicz wyposażył ją w najnowocześniejsze narzędzia chirurgiczne, a wykłady teoretyczne przeniósł do Collegium Minus przy ul. Św. Anny, odrzucając dawny, stosowany przez niektórych profesorów, sposób wykładania na salach chorych. Odbywał liczne podróże naukowe, m.in. do Paryża, Londynu i Nowego Jorku, a najnowsze zdobycze w dziedzinie położnictwa przenosił do swojej kliniki. Madurowicz był twórcą krakowskiej szkoły ginekologiczno-położniczej i twórcą nowoczesnej szkoły w tym zakresie w Polsce. Był dyrektorem i profesorem Kliniki przez 23 lata, dwukrotnym dziekanem Wydziału Lekarskiego w latach 1867–1868 i 1878–1878, rektorem UJ w roku akademickim 1880–1881.

<sup>25</sup> Z. Łapiński, *Wkład kliniki lwowskiej w polską naukę położniczą*, *Wiadomości Lekarskie* 1976, t. 29, nr 20, s. 16–17.

<sup>26</sup> L. Marianowski, R. Dębski, *Zarys historii polskiego położnictwa i ginekologii*, *Archiwum Historyczno Medyczne* 1989, t. 52, z. 3, s. 8–9.

W Poznaniu najwybitniejszym położnikiem był Heliodor Święcicki, wykształcony we wrocławskiej klinice O. Spiegelberga, pionier cięcia cesarskiego w rzucawce porodowej w Polsce<sup>27</sup>. Działalność naukowa rozwijała się także na zjazdach Towarzystw i na łamach prasy fachowej. Pierwsze spotkanie położników odbyło się w 1869 r. w Krakowie z okazji I Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, a następnie w Krakowskim Towarzystwie Ginekologicznym założonym w 1889 r. i Lwowskim Towarzystwie Ginekologicznym założonym w 1898 r. W 1902 r. powstało Towarzystwo Ginekologów Polskich. Najważniejszym organem naukowym Towarzystwa stała się „Ginekologia Polska” – czasopismo założone w 1922 r. Było ono bardzo cenione zarówno wśród praktyków, jak i teoretyków<sup>28</sup>.

Pierwsza wojna światowa sprawiła, że rozwój położnictwa na ziemiach polskich został zahamowany, ponieważ zdecydowana większość lekarzy teoretyków i praktyków została zmobilizowana do armii zaborczych, a działania wojenne sprawiły, że substancja materialna znacznej części ośrodków położniczych została zniszczona lub rozgrabiona.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. za jedną z ważnych spraw uznano ujednoczenie pracy szkół położnych, programów, przepisów i okresu nauczania. Już we wrześniu 1920 r. Ministerstwo Zdrowia Publicznego wydało rozporządzenie w sprawie regulaminów nauki i służby w państwowych szkołach położnych na obszarze byłego zaboru austriackiego. W tym samym czasie wznowiły działalność Szkoły Położnych we Lwowie, w Krakowie, Poznaniu, Warszawie, Lublinie i Wilnie<sup>29</sup>.

Pierwszym aktem prawnym regulującym pracę położnych w niepodległej Polsce była Zasadnicza ustawa Sanitarna z 19 lipca 1919 r., natomiast już 10 grudnia 1920 r. wyszły przepisy służbowe dla położnych, które dokładnie omawiały zadania położnej, m.in. prowadzenie dziennika, utrzymanie w pełni wyposażonej torby położniczej, obowiązek znajomości ustaw i doszkalania się, przestrzeganie zasad etyki zawodowej, a także poszczególne obowiązki zawodowe i zabiegi, do których upoważniona była położna<sup>30</sup>.

Konieczne stało się również przeszkolenie pracujących już położnych. Pierwsze kursy organizowano już w 1919 r. w Warszawie, Krakowie, we

<sup>27</sup> T. Heimrath, op. cit., s. 465.

<sup>28</sup> S. Schwarz, *Zarys dziejów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego*, Ginekologia Polska 1973, t. 44, nr 7, s. 21–23.

<sup>29</sup> E. Matuszewska, op. cit., s. 29.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 30.

Lwowie, w Poznaniu, Łodzi i Wilnie. Kurs trwał dwa miesiące i obejmował wykłady, pokazy, seminaria, zajęcia praktyczne i dyżury. Kursy znacznie przyczyniły się do poprawy opieki położniczej nad kobietą i dzieckiem.

W doszkalanii położnych dużą rolę odgrywał Związek Akuszerok – pierwszy Poznańsko-Pomorski z 1920 r., a potem przyłączone do niego Związki Akuszerok z Bydgoszczy i Katowic, a także działający od 1927 r. Związek Akuszerok Rzeczypospolitej Polskiej i założone w 1929 r. Stowarzyszenie Zawodowe Położnych w Krakowie<sup>31</sup>.

W dniu 16 lutego 1928 r. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o położnych. Teraz warunkiem przyjęcia do szkoły był wiek 18–35 lat, ukończenie 7 klas szkoły powszechnej, dobre zdrowie i nienaganne prowadzenie się. Dalsze rozporządzenia z lat 1928–1929 zmieniają nieco przepisy dotyczące szkół położnych. Mianowicie: szkoły położnych mogą być państwowe, komunalne oraz prywatne. Wszystkie typy szkół mają odpowiadać następującym wymogom, jak: mogą być prowadzone jedynie w szpitalu publicznym, względnie 40-łóżkowym zakładzie położniczym, winny zabezpieczać dostateczny materiał położniczy, ginekologiczny, chorób wewnętrznych i dziecięcych oraz pomocy naukowych, mogły być prowadzone przy takich zakładach położniczych, które miały urzędowy według wymogów nauki oddział osesków i zatrudniały wykwalifikowane pielęgniarki<sup>32</sup>.

Na rynku oświaty położniczej istniały zarówno podmioty prywatne, jak i państwowe, z tym że większość środowiska postulowała upaństwowienie wszystkich szkół położnych w kraju i podniesienie cenzusu wykształcenia do 6 klas gimnazjalnych (mała matura), co szczególnie określono w czasie V Zjazdu Położnych w 1935 r.<sup>33</sup>.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego do najwybitniejszych położników możemy zaliczyć Adama Ferdynanda Czyżewicza, który był pierwszym kierownikiem kliniki w odrodzonym Uniwersytecie Warszawskim. Ten znakomity pedagog i wychowawca kierował tą placówką również w okresie PRL. Jeżeli chodzi o dawny zabór pruski, to znakomitym ginekologiem był Heliodor Święcicki, długoletni kierownik kliniki położ-

<sup>31</sup> J. Majkowski, *Kontynuacja tradycji warszawskiej szkoły położnictwa i ginekologii. XXV Jubileuszowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego*, Służba Zdrowia 1994, nr 21, s. 26–27.

<sup>32</sup> A. Cekański, J. Cekańska, op. cit., s. 66–67.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 68.

niczo-ginekologicznej wydziału lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego powstałego w 1919 r. Z okresu II Rzeczypospolitej należy wymienić jeszcze działającego w Wilnie profesora położnictwa i ginekologii od 1925 r. Władysława Jakowieckiego, wybitnego pedagoga i wychowawcę wielu specjalistów<sup>34</sup>.

Druga wojna światowa dokonała ogromnego spustoszenia w szeregach uczonych i wysoko kwalifikowanych fachowców, którzy mogliby objąć kierownicze stanowiska w dziedzinie opieki położniczej i ginekologicznej w wyzwolonym kraju. W wielu miastach zniszczona była infrastruktura, zwłaszcza budynki i wyposażenie poszczególnych szpitali i klinik. Podczas okupacji zamknięte były uniwersytety; kształcenie lekarzy odbywało się w znacznie zmniejszonym wymiarze, w ramach tajnego nauczania, w nielicznych ośrodkach kraju. Lata wojny i straszliwej okupacji zatrzymały rozwój polskiej nauki, także w zakresie położnictwa i ginekologii. W pierwszych latach powojennych największą troską społeczeństwa i środowiska lekarskiego było szkolenie nowych kadr i rozbudowa placówek opieki położniczej<sup>35</sup>.

Reaktywowanie działalności szkół położnych natrafiło początkowo na duże trudności. Szczególnie dotyczyło to fachowej kadry instruktorek, a także konieczności stworzenia bazy do nauczania teoretycznego i praktycznego. Baza była bardzo często zniszczona w czasie działań wojennych lub wymagała dostosowania jej wyposażenia i kadry do aktualnego stanu współczesnej szybko rozwijającej się wiedzy medycznej. Nie ułatwiał tego system kształcenie położnych, ponieważ przed wybuchem drugiej wojny światowej nie zrealizowano postulatu V Zjazdu Położnych RP z 1935 r. o konieczności upaństwowienia szkół położnych i podniesienia statusu wykształcenia od kandydatek na położne do 6 lat gimnazjum (mała matura). Programy nauczania były przestarzałe, nie było w nich podziału na teorię i praktykę. Po krótkim przeszkoleniu uczennice rozpoczynały 24-godzinne dyżury, a po dyżurach wykłady i egzaminy. Kadra instruktorek była nieliczna i z reguły charakteryzowała się tylko dłuższym stażem pracy.

Potrzeba chwili sprawiła, że już po wojnie w pierwszym okresie w kilku miastach powstały szkoły położnych o 8–12 miesiącach nauki i praktyki.

<sup>34</sup> B. Seyda, op. cit., s. 532.

<sup>35</sup> E. Waszyński, *Historia położnictwa...*, s. 479.

Chodziło głównie o szybkie uzupełnienie kadr. Przyjmowano uczennice nawet po ukończeniu szkoły podstawowej.

Równocześnie zaczęto organizować 3-letnie szkoły pielęgniarско-położnicze, które powstały w Gdańsku, Krakowie, we Wrocławiu i na Śląsku w Siemianowicach Śląskich. Warunkiem przyjęcia była mała matura. Szkoły te zlikwidowano na początku lat 50. Na ich miejsce powstały 2-letnie Szkoły Położnych we wszystkich województwach. Szkoły były tylko państwowe<sup>36</sup>.

Zwiększono również wymagania stawiane nauczycielom zawodu. W 1949 r. zorganizowano Szkołę Instruktoerek Pielęgniarstwa w Warszawie, przekształconą następnie na 2-letnie Studium Nauczycielskie. Od 1956 r. personel szkół objęła pragmatyka nauczycielska, dająca prawa i obowiązki nauczyciela. W 1958 r. podniesiono dla kandydatek wymagania, dając wymóg posiadania świadectwa dojrzałości, a naukę w nich przedłużono do 2,5 roku.

W istniejącej rzeczywistości szczególnie ogromne zadanie w dziedzinie szkolenia nowych kadr czekało tych ludzi, którym powierzono reaktywowanie klinik i tworzenie nowych ośrodków klinicznych w miastach, w których dotychczas klinik nie było, jak Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, czy też organizowanie nowych na ziemiach zachodnich i północnych we Wrocławiu, w Szczecinie czy Gdańsku<sup>37</sup>.

Lata 50. przyniosły w Polsce inną niż w minionym okresie organizację opieki położniczej. Niezależnie od rozwijających się ośrodków klinicznych w miastach uniwersyteckich powstały oddziały położnicze w szpitalach powiatowych. Położnictwo z rąk chirurgów (ordynatorów oddziałów chirurgicznych w szpitalach powiatowych) przejęli położnicy. Wprowadzono hospitalizację porodów. Wzrastała kadra położników i ginekologów, rozwijało się poradnictwo w ramach poradni dla kobiet, szkolono w większej liczbie położne.

Wśród osiągnięć ostatniego półwiecza w położnictwie i ginekologii w świecie i w Polsce można wymienić następujące elementy postępu: wprowadzenie urządzeń technicznych do medycyny umożliwiających obserwację stanu wewnątrzmacicznego płodu i jego rozwój – ultrasonografii, kardiotokografii, techniki dopplerowskiej, wprowadzenie metod biofi-

<sup>36</sup> H. Jania, *Nasze XXV-lecie – kształcenie położnych*, *Pielęgniarka i Położna* 1969, nr 6, s. 8–10.

<sup>37</sup> T. Pisarski, M. Obara, M. Waszyński, *Szkoły i twórcy współczesnej ginekologii polskiej*, Poznań 1991, s. 32.

zycznych i biochemicznych w nadzorowaniu wewnątrzmacicznym stanu płodu, zwłaszcza podczas porodu, upowszechnienie immunoprofilaktyki w zakresie układu grupowego Rh i zachorowań kobiet na różyczkę oraz upowszechnienie badań prenatalnych dotyczących genetycznych uwarunkowań wad wrodzonych, obniżenie umieralności okołoporodowej płodów i noworodków. Znaczej redukcji uległa częstość umieralności z powodu niedotlenienia i zakażenia. Wzrosła również przeżywalność noworodków o bardzo małej i skrajnie małej masie ciała. Dolną granicę wieku ciążowego i urodzeniowej masy ciała, jako kryterium porodu przedwczesnego, przesunięto do 22 tygodnia ciąży i masy 500 g. Obniżenie wskaźnika umieralności matek z przyczyn położniczych i ogólnych uległo wielokrotnemu zmniejszeniu<sup>38</sup>.

Mimo technizacji medycyny, w tym położnictwa, zrozumiano biopsychospołeczne aspekty ciąży i porodu, co znalazło wyraz w docenianiu prowadzenia porodu zbliżonego do natury, ograniczenia wszelkiej interwencji farmakologicznej, diagnostycznej i operacyjnej do sytuacji koniecznych, w zagrożeniu życia płodu i rodzącej. Zdobycze techniki położnictwa uznało za formę niezbędną, lecz nie najważniejszą.

Rozwinięto techniki operacyjne, z techniką laparoskopową na czele, a także profilaktykę i terapię nowotworów narządów płciowych kobiety, mimo że w tej ostatniej dziedzinie nie osiągnięto jeszcze znaczącego postępu<sup>39</sup>.

Dużą rolę w rozwoju położnictwa w Polsce powojennej odegrał powstały w 1948 r. Instytut Matki i Dziecka w Warszawie. Został utworzony jako placówka naukowo-badawcza, przedmiotem jego działalności – oprócz badań naukowych – była działalność metodyczna i organizacyjna, obejmująca zagadnienie obniżenia umieralności matek i okołoporodowej płodów i noworodków, umieralności niemowląt, zachorowalności dzieci, a także szkolenie i analiza poziomu fachowych kadr oraz oświata zdrowotna<sup>40</sup>.

W 1989 r. powstał w Łodzi Pomnik Szpital Centrum Zdrowia Matki Polki o profilu położniczym, ginekologicznym i pediatrycznym. Od roku 1997 obiekt ten przyjął nazwę Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> E. Waszyński, *Historia położnictwa...*, s. 519–522.

<sup>39</sup> G. Vigarello, *Historia zdrowia i choroby od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 1997, s. 234–237.

<sup>40</sup> E. Waszyński, M. Obara, *Sylwetki zasłużonych ginekologów polskich*, Poznań 1991, s. 67–68.

<sup>41</sup> E. Waszyński, *Historia położnictwa...*, s. 523.

Kończąc rozważania dotyczące historii położnictwa w Polsce, można stwierdzić, że wpisuje się ono również w wielki przełom, który się w nim dokonał, a polegał na odejściu od doskonalenia sposobów i narzędzi służących rodzącej, a położeniu nacisku na profilaktykę i troskę o prawidłowy rozwój ciąży i jej szczęśliwe zakończenie<sup>42</sup>.

Rozpoczęliśmy XXI wiek i aż trudno sobie wyobrazić, że przecież jeszcze nie tak dawno, bo zaledwie 100 lat temu porody w domach rodzących odbierały niewykwalifikowane kobiety, trudniące się sztuką babienia. Nie było urzędzeń technicznych, które wspierałyby położną w pracy, a służyły np. do obserwowania płodu. Nie było wysoko rozwiniętych metod profilaktyki, nie myślano o badaniach prenatalnych, a tym bardziej o organizowaniu dla położnych szkół kształcących na poziomie średnim czy też wyższym. Pojawienie się pierwszych szkół średnich dla położnych było wielkim przełomem, gdyż poziom przygotowania zawodowego znacznie się podwyższył.

## Kształcenie położnych we Włocławku – krótki zarys historyczny

Pierwsza próba utworzenia szkół położnych we Włocławku nastąpiła w 1918 r. i niestety zakończyła się niepowodzeniem. Dopiero po wielu latach, bo w 1976 r. powrócono do koncepcji kształcenia położnych w Polsce. Należałoby jeszcze w tym miejscu wspomnieć ogólnie o kształceniu medycznym, jakie było we Włocławku. W 1951 r. w mieście zapoczątkowała swoją działalność Pomaturalna Szkoła Felczerska zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Zdrowia z dnia 20 marca 1951 r., które poleciło Wydziałowi Zdrowia Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy utworzenie w województwie bydgoskim pięciu szkół felczerskich<sup>43</sup>. Szkoła ta przyjmowała kandydatów posiadających świadectwa dojrzałości zarówno pracujących, jak i niepracujących, do 30. roku życia. Nauka w szkole trwała dwa lata.

<sup>42</sup> Idem, *Czym jest historia medycyny*, Ginekologia Praktyczna 2000, nr 8, s. 27.

<sup>43</sup> Zarządzenie Ministra Zdrowia, 20 marca 1951 r. nr SiN III-91751; J. Katafias, M. Pawlak, *Włocławski Oddział Instytutu Rolniczego Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy (1979–1984)*, Włocławek 2001, s. 7; B. Moraczewska, *Odbudowa i rozwój szkolnictwa we Włocławku w latach 1945–1975*, Włocławek 2010, s. 187.

Kierownikiem został Tadeusz Krysiak, dyrektor LZK, a na kierownika szkolenia zawodowego mianowano lekarza, dr. Stanisława Bocianowskiego. Pierwszy rok szkolny rozpoczął się z dniem 1 września 1951 r. Zajęcia teoretyczne odbywały się w salach LZK, a praktyczne w szpitalu przy ul. Toruńskiej 15/17 na oddziałach chirurgicznym, wewnętrznym i dziecięcym oraz w przychodniach lekarskich. Absolwenci tej szkoły zostali przygotowani do pracy w charakterze instrumentariuszy na blokach operacyjnych i chirurgiczno-ortopedycznych, w gipsowniach i izbach przyjęć.

Zajęcia odbywały się głównie w godzinach popołudniowych, ponieważ część słuchaczy jednocześnie pracowała zarobkowo, korzystając do 14 godzin tygodniowo ze zwolnień na naukę. Wielu otrzymywało stypendia. Jednak z nieznanых powodów Ministerstwo Zdrowia poleciło zamknąć wrocławską Szkołę Felczerską z dniem 31 sierpnia 1953 r.<sup>44</sup> Część absolwentów skierowano na II rok studiów medycznych, a pozostałych – do pracy w szpitalach i innych placówkach służby zdrowia. Szkoła ta była powołana w celu uzupełnienia braków kadrowych w służbie zdrowia w okresie powojennym, a uległa likwidacji z chwilą, gdy władze Ministerstwa Zdrowia doszły do wniosku, że wykształcenie to jest niewystarczające i należy akurat w tym kierunku kształcić tylko w wyższych uczelniach. Do wrocławskiej Szkoły Felczerskiej przyjęto 58 osób, spośród których naukę ukończyło tylko około 40 osób<sup>45</sup>.

Pierwszą placówką przygotowującą kadrę średniego personelu medycznego dla potrzeb miasta Wrocławka, a zwłaszcza nowego szpitala przy ul. Wienieckiej oraz całego powiatu, była Państwowa Szkoła Pielęgniarska, która rozpoczęła swoją działalność 19 stycznia 1961 r., w 100. rocznicę powstania pierwszej szkoły pielęgniarskiej na świecie i w 16. rocznicę wyzwolenia Wrocławka spod hitlerowskiej okupacji<sup>46</sup>. Na początku szkoła została umieszczona w budynku szpitala przy ul. Wienieckiej 43, gdzie przy-

<sup>44</sup> M. Pawlak, *Oświata i szkolnictwo w latach 1945–1990*, [w:] *Wrocław. Dzieje miasta*, t. II: *lata 1918–1998*, (red.) J. Staszewski, Wrocław 2001., s. 652; J. Katafias, M. Pawlak, *Wrocławski Oddział Instytutu Rolniczego Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy (1979–1984)*, Wrocław 2001, s.7; T. Rejmanowski, *Opieka zdrowotna i społeczna w latach 1945–1990*, [w:] *Wrocław. dzieje miasta*, (red.) J. Staszewski, t. II: *lata 1918–1998*, Wrocław 2001, s. 733–734; B. Moraczewska, op. cit., s. 188.

<sup>45</sup> AP- B, Zespół Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (cyt. dalej- PPRN). Wydział Zdrowia, sygn. 24 i 104; J. Katafias, M. Pawlak, op. cit., s. 7; B. Moraczewska, op. cit., s. 188.

<sup>46</sup> A. Cybulski, *Dzieje wrocławskiej oświaty*, Warszawa 1991, s. 56; J. Katafias, M. Pawlak, *Wrocławski Oddział...*, s. 8; B. Moraczewska, op. cit., s. 188.

dzielono jej trzy sale wykładowe i jedną dobrze wyposażoną dla ćwiczeń. W trakcie nauki wzrastało wśród słuchaczek zainteresowanie zawodem pielęgniarki. Około 50 proc. uczennic przychodziło do tej szkoły z wyboru, aby w przyszłości wykonywać ten trudny zawód.

W omawianym okresie funkcjonowała opinia, że szkoła ta jest mało atrakcyjna z uwagi na to, iż nie zalicza się tych dwu lat nauki przy przejściu na wyższe uczelnie. Drugą przyczyną tkwiła w tym, że pacjenci rzekomo nie odróżniali pielęgniarki dyplomowanej od tzw. przyuczonej. Nauka w studium trwała dwa lata. Pierwsze rozdanie dyplomów odbyło się 25 listopada 1962 r. Otrzymało je 26 absolwentek, ale każde następne odbywało się już przy końcu czerwca lub na początku lipca. Szkołę corocznie kończyło od 30 do 60 pielęgniarek<sup>47</sup>. Szkoła ta została następnie przemianowana na Medyczne Studium Zawodowe nr 1, a szkoła medyczna w której uruchomiono wydział kształcący położne, otrzymał nazwę Medyczne Studium Zawodowe nr 2.

Jak wspomniano wcześniej, pierwsza próba organizacji we Włocławku szkoły dla położnych była w latach 70. XX wieku. W kraju w tym okresie praktykowało 14 500 położnych. Była to stosunkowo niewielka liczba i nie zapewniała właściwej opieki położniczej. Prof. I. Roszkowski, ówczesny prezes Towarzystwa Ginekologicznego, mówił: „ta liczba położnych jest stanowczo zbyt mała i należałoby zacząć od jej zwiększenia co najmniej trzykrotnie”<sup>48</sup>.

W latach 70. prowadzenie szkół medycznych należało do Ministerstwa Oświaty i Wychowania (dalej: MOiW), a nie jak wcześniej do ministerstwa Zdrowia. Zgodnie z wymaganiami określonymi przez MOiW kandydatki do szkoły położnych musiały posiadać świadectwo maturalne. Nauka trwała dwa i pół roku. Program był bardziej nastawiony na nauczanie teoretyczne, a mniej na praktyczne, co było minusem, jeśli chodzi o nauczanie położnych w tamtym okresie. W tej kwestii wypowiedział się dość stanowczo również prof. I. Roszkowski: „mniej praktyk wynika z braku rozumienia istoty zawodu położnej przez MOiW. Ministerstwo traktuje tę sprawę w jakimś schemacie działania”<sup>49</sup>. Szansa na zmiany w koncepcji kształce-

<sup>47</sup> E. Jędrzejak, *Monografia Medycznego Studium Zawodowego Wydział Pielęgniarstwa we Włocławku*, Włocławek 1985, s. 68; B. Moraczewska, op. cit., s. 189.

<sup>48</sup> Z. Kalinowa, *Problemy kształcenia zawodowego położnych*, Pielęgniarka i Położna 1978, nr 1, s.12.

<sup>49</sup> Ibidem.

nia położnych pojawiła się w Polsce wraz z powstaniem 8 października 1997 r. Sekcji Położnych przy Polskim Towarzystwie Ginekologicznym. Oczywiście inicjatorem, jak i wielki orędownikiem kształcenia położnych na poziomie wyższym był prof. I. Roszkowski. Sekcji przypisano zadania dążenia do rozwoju zawodu położnej, jak i doskonalenie i kształcenie zawodowe położnych. Przewodnicząca Sekcji, H. Jania, wyrażała pogląd, że zaktywizuje grupę zawodową położnych, wpłynie na ich rozwój i doskonalenie zawodowe, podniesie jakość pracy, co przełoży się na kształtowanie postaw, ale również przyczyni się w sposób zasadniczy do prawidłowego współdziałania i współpartnerstwa oraz wzajemnego zrozumienia zdań i obowiązków lekarza i położnej<sup>50</sup>.

W związku z tym, że w wyniku reformy administracyjnej od 1 kwietnia 1975 r. Włocławek stał się siedzibą województwa, rozpoczęła się też budowa szpitala wojewódzkiego, co skutkowało jeszcze większym zapotrzebowaniem na średni personel medyczny, w tym położne, dlatego też organizacja we Włocławku szkoły dla położnych stała się koniecznością.

W dniu 1 września 1977 r. rozpoczęła działalność pierwsza szkoła położnych we Włocławku. W pierwszym roku uruchomione zostały dwa wydziały: położnych i higieny szkolnej. Do szkoły przyjęto 82 osoby do obu wydziałów. Zajęcia były prowadzone w salach licem, ponadto studium miało dwie duże sale do ćwiczeń demonstracyjnych z zakresu pielęgniarstwa ogólnego i położniczego oraz jedno pomieszczenie do prowadzenia wykładów. Do dyspozycji słuchaczek oddano także maleńką szatnię mieszczącą się na poddaszu. Ówczesny dyrektor LO mgr Franciszek Wypijewski pełnił również funkcję dyrektora studium. Pierwszym kierownikiem kształcenia i współzałożycielką studium była dyplomowana pielęgniarka H. Szymczak, a pierwszą etatową nauczycielką była dyplomowana położna B. Kułakowska<sup>51</sup>. W pierwszym roku było zatrudnionych niewielu nauczycieli. Wykłady prowadzili zazwyczaj lekarze, a zajęcia praktyczne – pielęgniarki i położne z Włocławka.

Cechą charakterystyczną szkoły było to, że słuchaczki chodziły ubrane w odpowiednie stroje. Na początku była to sukienka z szarego płótna z białym kołnierzykiem, na to był zakładany biały fartuszek zwany krzy-

<sup>50</sup> H. Jania, *Sekcja Położnych przy Polskim Towarzystwie Ginekologicznym*, Pielęgniarka i Położna 1978, nr 1, s. 13.

<sup>51</sup> T. Rejmanowski, *Opieka zdrowotna...*, s. 733.

żakiem. Następnie strój został zmieniony na kolorowe garsonki, błękitne, różowe lub seledynowe. Na głowie słuchaczki nosiły biały czeppek, który od wieków był nieodłącznym symbolem położnej<sup>52</sup>. Właśnie z czepkiem był związana tradycyjna ceremonia zwana „czepkowaniem”. Nauczyciele podczas zajęć, zwłaszcza w pracowniach, zobowiązani byli do noszenia odpowiednich strojów.

W roku szkolnym 1978–1979 w Medycznym Studium Zawodowym nr 2, w którym kształcone były położne, uruchomiono wydział Higieny Stomatologicznej, na który przyjęto 32 osoby, Do zawodu położnej przygotowywało się aż 46 osób. Od 1 września 1979 r. w Medycznym Studium Zawodowym nr 2 funkcjonował już tylko jeden Wydział Położnych, dlatego też na studium potocznie mówiono „szkoła położnych”. Stopniowo wzrastająca liczba słuchaczek skutkowałą powiększeniem liczby nauczycieli, zwłaszcza praktycznej nauki zawodu. Wszystkie osoby przyjęte do pracy w szkole posiadały tytuł dyplomowanej położnej bądź pielęgniarki. Od nauczycieli praktycznej nauki zawodu wymagano ukończenia kursu pedagogicznego.

Ważną datą dla Zespołu Szkół Medycznych nr 2 we Włocławku był dzień 18 stycznia 1980 r., kiedy 29 abiturientek otrzymało dyplom położnej. Absolwentki studium składały uroczystą przysięgę. Od 1995 r. we wszystkich średnich szkołach medycznych w Polsce słuchaczki i słuchacze wypowiadali jednolity tekst przysięgi, który przyjęto uchwałą nr 9 II Krajowego Zjazdu Pielęgniarek i Położnych z dnia 4 grudnia 1995 r. wraz z Kodeksem Etyki Zawodowej Polskiej Pielęgniarki i Położnej.

W roku szkolnym 1980–1981 dyrektorem studium został mgr M. Urbanowicz, jednak choroba wyłączyła go z pracy, a funkcję dyrektora po śmierci M. Urbanowicza objął W. Lewandowski i pełnił ją do 1983 r. Następnie funkcję dyrektora pełnił Z. Witkowski do końca sierpnia 1984 r. Wraz z nowym rokiem szkolnym 1984–1985 dyrektorem placówki została W. Wawrzyniak.

W listopadzie 1985 r. ówczesny lekarz wojewódzki U. Iłęda podjęła decyzję o połączeniu szkół medycznych. Z uwagi na liczne protesty nauczy-

<sup>52</sup> Na czepku umieszczona była czerwona aksamitka w sposób pionowy lub poprzeczny, w zależności od ukończonego semestru nauki. Na początku nauki słuchaczki miały umieszczone wąskie pionowe czerwone paski, natomiast w ostatnim semestrze nauki – pasek poziomy o szerokości jednego centymetra. Dopiero po złożeniu egzaminu zawodowego na czepku pojawiał się poziomy, czerwony pasek o szerokości dwóch centymetrów.

cieli z Zespołu Szkół Medycznych nr 1 nie doszło ono do skutku. Po dwóch latach uzyskano poparcie Komisji Zdrowia Wojewódzkiej Rady Narodowej dla utworzenia Zespołu Średnich Szkół Medycznych we Włocławku. W 1987 r. doszło do połączenia Medycznego Studium Zawodowego nr 1 i Medycznego Studium Zawodowego nr 2. Nowo powstała szkoła przyjęła nazwę Zespół Średnich Szkół Medycznych we Włocławku. Szkoła otrzymała nową siedzibę na Zawisłu, przy ul. Lipnowskiej 7<sup>53</sup>. Dyrektorką w latach 1987–1988 była mgr J. Ptak<sup>54</sup>. Do przeniesienia szkoły do kompleksu budynków po oddziale skórno-wenerycznym przy ul. Lipnowskiej 7 doszło 1 lutego 1988 r. W szkole zorganizowano internat dla słuchaczek, co było wielkim atutem tej szkoły. W latach 1988–1989 funkcję dyrektora sprawowała mgr T. Wolak<sup>55</sup>. W wyniku przeprowadzonego konkursu w 1989 r. stanowisko dyrektora szkoły zostało powierzone mgr Jolancie Pijaczyńskiej, które pełniła je do 1998 r. . Zostały w tym okresie opracowane regulaminy które ułatwiały pracę i regulowały wszelkie kwestie. Na podkreślenie zasługuje opracowanie przez nauczycieli nowoczesnego wewnętrznego systemu oceniania słuchaczy oraz system oceny pracy nauczycieli. Wszystkie podejmowane działania miały na celu podniesienie jakości kształcenia i pracy szkoły. Duży nacisk został położony na podniesienie poziomu nauczania i wychowania oraz na realizowanie programu szkoły promującej zdrowie.

Szkoła bardzo mocno wpisała się w życie Włocławka swoją działalnością zarówno społeczną, przede wszystkim promującą zdrowie, jak i naukową. W toku działalności edukacyjnej szkoła była organizatorem wielu konferencji naukowych, wygłoszonych było wiele referatów z zakresu promocji zdrowia dla mieszkańców miasta zarówno przez nauczycieli pracujących w szkole, jak i przez zaproszonych gości.

Po reformie administracyjnej kraju i likwidacji województwa włocławskiego w 1999 r. organem prowadzącym szkołę stał się Urząd Marszałkowski w Toruniu. Nastąpiły zmiany na stanowisku kierowniczym. Dyrektorem szkoły została W. Stefańska, a kierownikiem kształcenia praktycznego mgr M. Paczkowska. Z uwagi na ubożący rynek pracy w związku ze zmianami społeczno-gospodarczymi coraz mniej kandydatek zgłaszało się do nauki zawodu położnej. Kształcenie położnych stało się zbyt kosztowne , z tego

<sup>53</sup> T. Rejmanowski , *Opieka zdrowotna...*, s. 734.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> Ibidem.

też powodu szkoła nie otrzymała zgody na dokonanie naboru kandydatek do Wydziału Położnych. Ostatnia, 17. uroczystość wręczenia dyplomów położnej miejsce odbyła się 13 stycznia 1999 r. Niedługo też swoją działalność prowadził Wydział Pielęgniarski w Zespole Szkół Medycznych, gdyż w 2004 r. zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego powołał W. Stefańską na likwidatora Medycznego Studium Zawodowego we Włocławku i z końcem roku szkoła przestała istnieć. Cały majątek nieruchomy został przekazany PWSZ we Włocławku.

## Podsumowanie

Kształcenie położnych we Włocławku, które rozpoczęto w 1977 r., zakończył się w 1999 r., po 22 latach prowadzonej działalności dydaktycznej i wychowawczej. W okresie prowadzonej aktywności w Medycznym Studium nr 2 oraz Zespole Średnich Szkół Medycznych we Włocławku udało się przygotować do zawodu 373 położne<sup>56</sup>.

Zapewne wiele absolwentek podjęło pracę w placówkach medycznych i są cenionymi położnymi. Inne odeszły z zawodu i zmieniły swoją profesję ze względu na uwarunkowania społeczno-ekonomiczne kraju. Jeszcze inne wyjechały za granicę. Należy jednak podkreślić, że wszystkie absolwentki zostały w sposób bardzo dobry przygotowane do zawodu i są cenionymi położnymi, bez względu w jakiej placówce podjęły pracę. Wiele z nich w chwili uruchomienia kierunku położnictwo przez Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną we Włocławku (dalej: WSHE we Włocławku) uzupełniło swoje kwalifikacje na poziomie wyższym i otrzymało tytuł licencjata położnictwa.

Z perspektywy minionego czasu nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy słuszna była decyzja podyktowana kwestiami ekonomicznymi prowadząca do likwidacji Zespołu Szkół Medycznych we Włocławku. Ale kształcenie pielęgniarek i położnych znalazło we Włocławku godnego kontynuatora w postaci WSHE we Włocławku, gdzie do dziś pracują jako wykładowcy nauczyciele z Zespołu Szkół Medycznych, jak i absolwentki Wydziału

<sup>56</sup> Rejestr Wydanych Dyplomów. Rejestr założono 1 czerwca 1978 r. Medyczne Studium Zawodowe nr 2 we Włocławku. Obrońców Wisły 1920 roku, 21/25 Włocławek.

Położnych Medycznego Studium nr 2, a następnie Zespołu Średnich Szkół Medycznych we Włocławku.

## Bibliografia

- AP- B, Zespół Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Wydział Zdrowia, sygn. 24 i 104.
- Bitkowski J., *Położnictwo w Gdańsku od XVI do końca XIX wieku*, Archiwum Historyczno-Medyczne 1967, t. 30, nr 4.
- Cekański A., Cekańska J., *Zawód położnej na Górnym Śląsku – studium historyczne – prawno-socjologiczne*, Katowice 2002.
- Cybulski A., *Dzieje włocławskiej oświaty*, Warszawa 1991.
- Heimrath T., *Rozwój ginekologii i położnictwa*, [w:] T. Brzeziński, *Historia medycyny*, Warszawa 1988.
- Iwanowicz-Palus G. J., Krysa J., Bień A., *Rola położnej rodzinnej w Polsce*, *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu* 2013, t. 19, nr 3.
- Jania H., *Nasze XXV-lecie – kształcenie położnych*, *Pielęgniarka i Położna* 1969, nr 6.
- Jania H., *Sekcja Położnych przy Polskim Towarzystwie Ginekologicznym*, *Pielęgniarka i Położna* 1978, nr 1.
- Jędrzejak E., *Monografia Medycznego Studium Zawodowego Wydział Pielęgniarstwa we Włocławku*, Włocławek 1985.
- Kalinowa Z., *Problemy kształcenia zawodowego położnych*, *Pielęgniarka i Położna* 1978, nr 1.
- Katafias J., M. Pawlak, *Włocławski Oddział Instytutu Rolniczego Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy (1979–1984)*, Włocławek 2001.
- Łapiński Z., *Wkład kliniki lwowskiej w polską naukę położniczą*, *Wiadomości Lekarskie* 1976, t. 29, nr 20.
- Majkowski J., *Kontynuacja tradycji warszawskiej szkoły położnictwa i ginekologii. XXV Jubileuszowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego*, *Służba Zdrowia* 1994, nr 21.
- Marianowski L., Dębski R., *Zarys historii polskiego położnictwa i ginekologii*, *Archiwum Historyczno-Medyczne* 1989, t. 52, z. 3.

- Matuszewska E., *Zarys historii zawodu położnej do XIX wieku*, Pielęgniarka i Położna 1988 , nr 4.
- Moraczewska B. *Odbudowa i rozwój szkolnictwa we Włocławku w latach 1945–1975*, Włocławek 2010.
- Nyczaj S., *Mała księga przysłów polskich*, Radom 1993.
- Pawlak M., *Oświata i szkolnictwo w latach 1945–1990*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. II: *lata 1918–1998*, (red.) J. Staszewski, Włocławek 2001.
- Pisarski T., Obara M., Waszyński M., *Szkoły i twórcy współczesnej ginekologii polskiej*, Poznań 1991.
- Rejmanowski T., *Opieka zdrowotna i społeczna w latach 1945–1990*, [w:] *Włocławek, dzieje miasta*, (red.) J. Staszewski, t. II: *lata 1918–1998*, Włocławek 2001.
- Rybak J., *Tradycje krakowskiej szkoły położnych*, Pielęgniarka i Położna 1970, nr 5.
- Schwarz S., *Zarys dziejów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego*, Ginekologia Polska 1973, t. 44, nr 7.
- Seyda B., *Dzieje medycyny w zarysie*, Warszawa 1973.
- Thorwald J., *Dawna medycyna, jej tajemnice i potęga*, Wrocław 1994.
- Vigarello G., *Historia zdrowia i choroby od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 1997.
- Waszyński E., *Czym jest historia medycyny*, Ginekologia Praktyczna 2000, nr 8.
- Waszyński E., *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2000.
- Waszyński E., Obara M., *Sylwetki zasłużonych ginekologów polskich*, Poznań 1991.
- Zarządzenie Ministra Zdrowia, 20 marca 1951 r. nr SiN III-91751.

## Netografia

[www.poloznictwo.cba.pl/download/Ilok/hzp/hzp\\_wyklad\\_1.doc](http://www.poloznictwo.cba.pl/download/Ilok/hzp/hzp_wyklad_1.doc)